

## Serwis Informacyjny Ambasady R.P. przy Watykanie

No 23

Rzym, dnia 5 maja 1956.

### Potwierdzenie

"Osservatore Romano" z dnia 27 kwietnia b.r. zamieszcza artykuł redakcyjny pod tytułem "Una realtà oggettiva", w którym ze szczególnym naciskiem powraca do dawno wypowiedzanego zdania, że "rozmowy z komunistami nie są możliwe".

Artykuł kończy się apelem by nie brano pozorów za prawdę i by katolicy trwali w oporze przeciw komunizmowi, co jest jedyną drogą do "współżycia w prawdzie".

Charakterystyczne jest, że artykuł ten spowodowany został najwyraźniej pewnymi zastrzeżeniami, które dotychczasowa kampania "Osservatore Romano" wywołała specjalnie w Niemczech /vide załącznik/.

### 3 maja w Rzymie

Tegoroczne święto narodowe 3 maja obchodzone było w Rzymie szczególnie uroczysto ze względu na jego związek z 300 letnią rocznicą ślubów Jana Kazimierza, oddających Polskę pod opiekę Królowej Korony Polskiej.

Z tego względu uroczystość przeniesiona została do Bazyliki Santa Maria Maggiore, gdzie w kaplicy Borghesiańskiej odbywają się wszystkie nabożeństwa za Kościoły Milczenia.

Mszę św. odprawił tym razem Sekretarz Kongregacji Spraw Nadzwyczajnych, ks. Arcybiskup Samoré, który po Ewangelii wypowiedział też piękną homilię w języku włoskim na temat obrony Częstochowy i jej znaczenia w dziejach narodu; mówca przypomniał prześladowanie, któremu ulega kościół w Polsce, opór wiernych ze swymi pasterzami na czele i wniosła pochwałę i zachętę pod ich adresem zawartą w liście Ojca św. z dnia 8 grudnia 1955 do Biskupów Polskich.

Pod koniec Mszy św. Mons. Samoré odczytał piękny telegram Ojca św., będący odpowiedzią na depezę hołdowniczą Ambasadora R.P. i ks. Arcybiskupa Gawliny, inicjatorów i organizatorów uroczystości.

Przed rozpoczęciem Mszy św. odczytana została długa lista Biskupów polskich uwięzionych, wygnanych i pozbawionych swoich praw; lektura ta zrobiła na obecnych duże wrażenie.

Kaplica Borghesiańska, która ma rozmiary sporego kościoła, była szczelnie wypełniona. Zjawili się 10 Ambasadorów, m.i. hiszpański, włoski, irlandzki, argentyński, kolumbijski, reprezentanci nieobecnych Ambasadorów Francji i Niemiec, posłowie Chin narodowych i Japonii.

Byli obecni ks. Arcybiskup Buczek, Biskup litewski Padolskis, ks. Biskup Evreinow i szereg innych Biskupów, generałów zakonów, monsignorów i dygnitarzy świeckich dworu papieskiego. Spiewał pięknie pieśni polskie chór Papieskiego Kolegium Polskiego, którego rektorem jest o. Semkowski, T.J.

Relację z uroczystości zamieścił "Osservatore Romano" z dnia 5 b.m. Należy dodać, że bardzo liczni Polacy i przyjaciele Polski wypełnili kościół. Licznie stawili się również przedstawiciele innych narodów ujarzmionych przez komunizm.

Po południu, dorocznym zwyczajem, Ambasador R.P. przyjmował kolację polską w lokalu Ambasady R.P.

Dokumenty postaramy się ogłosić w następnym numerze.

### Nasilenie wizyt reżymowych w Rzymie

Bawili i bawią jeszcze w Rzymie katolicy reżymowi Hagmayer i Rostrowski, którzy naterczywie dopraszają się o kontakty i rozmowy.

Efekt, jak dotychczas ten sam, co uprzednio: obaj ci panowie gdyby byli obecni na nabożeństwie trzecio majowym w Sta Maria Maggiore, doznaliby bardzo silnych wrażeń i otrzymali najlepszą odpowiedź Papieża,

Kurji i Polaków na emigracji na swoje insynuacje, propozycje i sugestie. Potwierdza się zresztą, że główny atak katolików reżymowych skierowany jest na Francję. Według ich zamierzeń, z którymi nie tał się ostatnio Dobraczyński, ma tam być utworzone główne centrum akcji katolików reżymowych na Europę zachodnią.

Tak zwana "zmiana kursu" i "liberalizacja życia publicznego" w Polsce, o których tyle mówił Cyrenkiewicz w swoim exposé, a panowie zebrani na Zjeździe Kultury w Krakowie w końcu marca w swoich przemówieniach, redukują się w rzeczywistości do czegoś, co możnaby określić jako przywrócenie "ius murmurandi". Brak elementów obiektywnych zastępuje propaganda tym większym nateżeniem słowa; pomaga jej w tym do pewnego stopnia uczucie ulgi, które opanowało Polaków w kraju wobec zelżenia nacisku policyjnego i partyjnego.

Poza tym mnożą się niewątpliwie pozwolenia na wyjazd zagranicę, wydawane nawet ludziom nie związanym z reżymem. Tak np. ostatnio bawi w Wenecji i zapowiedziany jest w Rzymie Ludwik Morsztyn, znany krakowski dramaturg i poeta.

Także kontakty cudzoziemców z Polakami w kraju odbywają się na płaszczyźnie swobody i ostentacyjnego nie krępowania.

Wszystkie posunięcia reżymu można sprowadzić do dwóch głównych założeń, które przyświecały wyjazdowi Bułganina i Chruszczowa do W. Brytanii: nie nie zmienić w sprawach istotnych a uzyskać od Europy Zachodniej placet na kontynuację i uznanie status quo.

#### Uroczystość polsko-włoska w Ambasadzie R.P. przy Stolicy Apostolskiej

Dnia 4 b.m. odbyła się w Ambasadzie R.P. przy Stolicy Apostolskiej dekoracja Wielką Wstęgą Orderu nar. "Polonia Restituta" b. Ministra Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych, posła do Parlamentu włoskiego Salvatore Aldisio.

Pan Aldisio w czasie gdy był Ministrem Robót Publicznych podjął, na interwencję z naszej strony, roboty koło konserwacji, urządzenia i uporządkowania cmentarzy wojskowych polskich w Italii: trzy z tych cmentarzy t.j. Bolonia, Loreto i Casamassima potrzebowały wtedy gwałtownie znacznych robót, które powstrzymały niebezpieczne procesy usuwania się gruntu i doprowadziły do uporządkowania polskich cmentarzy wojskowych we Włoszech.

Minister Aldisio został odznaczony Wielką Wstęgą Orderu "Odrodzenia Polski" w dniu 3 maja 1954, a w dniu wczorajszym Ambasador R.P. dokonał dekoracji, wręczając p. Aldisio insygnia i dekret orderu.

Przy tej sposobności zostały wymienione przemówienia, podnoszące znaczenie tej nowej afirmacji przyjaźni polsko-włoskiej.

Zebranie zaszczycił swą obecnością ks. Arcybiskup Gawlina, Duszpasterz Uchodźstwa Polskiego.

Był też obecny przedstawiciel Kardynała Micara, Wikariusza Ojca św. na Rzym.

#### "Confessioni e prove"

"Osservatore Romano" daje artykuł wstępny /29.4.56/ pod powyższym tytułem, poświęcony całej fachowej dysertacji na temat nowego kierunku w procedurze sowieckiej. Chodzi o znany artykuł przeglądu: "Państwo i prawo sowieckie", który zaatakował procesy oparte wyłącznie na przyznaniu się, żądając ponadto "dowodów".

Ciekawy artykuł organu watykańskiego kończy się stwierdzeniem, że "obiektywna sprawiedliwość sowiecka" i "sowieckie prawo naturalne" są w pełni i zamierzonym kontraście z tradycją sprawiedliwości ludzi wolnych.

"Należy się obawiać, że miarą zbrodni i kary będzie zawsze interes państwa, będącego z kolei wyrazem komunizmu Marksa i Lenina". /vide zał,